

Sygn. akt III KO 110/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

SSN Roman Sądej

w sprawie **C. E.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 stycznia 2016 r.,

wystąpienia obrońcy skazanego,

o rozważenie wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym

wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 09 maja 2012r., sygn. akt II

AKa [...] utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 listopada 2011r., sygn. akt II K [...]

postanowił:

stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 listopada 2011 r., sygn. akt II K [...] C. E. został uznany winnym tego, że w dniu 28 listopada 1993 r. w W. wbrew przepisom ustawy działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, w ramach podziału ról, przywoził przez granicę Polski samolotem linii K. jako przesyłkę Cargo wg listu przewozowego nr [...] z N. na teren P. [...] w W. znaczną ilość środków odurzających w postaci 560 kg marihuany o wartości 1.500.000 zł, tj. popełnienia przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu

narkomanii i skazał go na karę czterech lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w rozmiarze 50 stawek dziennych po 50 zł każda.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 9 maja 2012 r., sygn. akt II AKa [...] po rozpoznaniu między innymi apelacji obrońcy oskarżonego, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W piśmie z dnia 14 października 2015 r. obrońca skazanego wniósł o rozważenie zasadności wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 maja 2012 r., sygn. akt II AKa [...] na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 9 § 2 k.p.k., a w konsekwencji o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. Wnioskujący powołał się na rażące naruszenia przepisów prawa, które skutkowały wystąpieniem bezzwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w przepisach:

I. Art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., albowiem oskarżony nie korzystał z obligatoryjnej pomocy obrońcy w toku postępowania głównego ani w toku postępowania apelacyjnego, gdyż adw. A. R. – występujący w sprawie w roli obrońcy C. E. – działał pomimo ewidentnego konfliktu interesów pomiędzy oskarżonym C. E. a A. S. bronionym również przez adwokata A. M. R., co odbierało obrońcy legitymację do występowania w niniejszej sprawie w charakterze obrońcy, a tym samym skutkowało to tym, że oskarżony C. E. w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadku przewidzianym w art. 80 k.p.k.

II. Art. 439 § 1 pkt 8,9 k.p.k., gdyż w śledztwie prowadzonym przez Prokuratora Rejonowego w W. pod sygn. akt 2 Ds. [...] C. E. został przesłuchany w ramach pomocy prawnej realizowanej przez holenderskie organa ścigania w charakterze podejrzanego, a prokurator prowadzący śledztwo postanowieniem z dnia 16 czerwca 1998 r. odmówił postawienia zarzutów C. E., co w sytuacji wydania przez Prokuratora Rejonowego w W. w dniu 28 grudnia 1998 r. postanowienia o umorzeniu śledztwa było równoznaczne z umorzeniem śledztwa w fazie in personam przeciwko C. E., w związku z czym jedynym ewentualnie dopuszczalnym trybem wzruszenia prawomocnego postanowienia z dnia 28 grudnia 1998 r. o umorzeniu śledztwa w fazie in personam przeciwko C. E. było wznowienie śledztwa na podstawie art. 327 § 2 k.p.k., co jednak nie nastąpiło, w związku z czym

prowadzenie postępowania karnego przeciwko C. E. o czyn, co do którego postępowanie karne zostało już prawomocnie zakończone, skutkowało naruszeniem reguły *res iudicata*, a równocześnie wystąpieniem negatywnej przesłanki procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, który prawo do wniesienia aktu oskarżenia „skonsumował” wskutek wydania prawomocnego postanowienia z dnia 28 grudnia 1998 r. o umorzeniu śledztwa wobec C. E. i którego prawomocność nigdy nie została skutecznie podważona.

Prokurator Prokuratury Generalnej w pisemnej odpowiedzi na wystąpienie obrońcy skazanego przedstawił stanowisko o braku podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Podzielając stanowisko Prokuratora Prokuratury Generalnej stwierdzić należy, że w sprawie niniejszej brak jest podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

W pierwszej kolejności przypomnieć wypada, że wznowienie postępowania w oparciu o podstawę wymienioną w art. 542 § 3 k.p.k., a więc z powodu uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., jest możliwe wyłącznie z urzędu, a nie na wniosek strony (*por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, z. 6, poz. 48*). Nie przekreśla to jednak możliwości wykorzystania inicjatywy stron w celu skorygowania rzeczywistych uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Z tego powodu wystąpienie obrońcy skazanego zostało uznane jako sygnalizacja możliwości wystąpienia przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. i potrzeby wznowienia postępowania z urzędu w oparciu o przepis art. 542 § 3 k.p.k. W tym kontekście stwierdzić natomiast należy, że analiza akt przedmiotowej sprawy nie wykazała, by w toku postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w W. pod sygn. akt II K [...] doszło do któregoś z uchybień wymienionych art. 439 § 1 k.p.k., w tym do wskazywanego w wystąpieniu obrońcy skazanego rozpoznania sprawy pod nieobecność obrońcy, który działał pomimo konfliktu interesów C. E. i A. S., jak również wobec wystąpienia przesłanki rzeczy osądzonej oraz przesłanki braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Aby uargumentować zasadność tych twierdzeń niezbędne jest odtworzenie przebiegu postępowania w sprawie. Jak wynika z protokołów rozpraw oraz

załączonego do akt pełnomocnictwa skazany C. E. był w niniejszej sprawie prowadzonej pod sygnaturą II K [...] reprezentowany przez adw. A. M. R., który zgłosił się jako obrońca w dniu 6 sierpnia 2010 r. (k. 1045, t. VI akt o sygn. II K [...]). Jednocześnie, adw. A. R. reprezentował oskarżonego C. E. także w innej sprawie prowadzonej przeciwko C. E. oraz A. S. i innym, prowadzonej przez Sąd Okręgowy w W. pod sygnaturą II K [X.] (k. 3800-3801, t. XIX akt o sygn. II K [X.]).

Obrońca skazanego C. E. dopatruje się konfliktu interesów w tym, że na początkowym etapie śledztwa wszczętego postanowieniem z dnia 2 grudnia 1993 r. przez Prokuratora Rejonowego w W. w związku z zatrzymaniem A. S. i innych w sprawie o sygn. akt 2 Ds. [...] i postawieniem A. S. zarzutu popełnienia czynu tożsamego z czynem, o który prowadzono następnie postępowanie w sprawie o sygn. II K [...] przeciwko C. E., A. S. był reprezentowany przez adw. A. R., który następnie wykonywał czynności obrończe w postępowaniu sądowym wobec C. E..

Nie ulega wątpliwości, że reprezentowanie przez jednego obrońcę dwóch oskarżonych, których interesy pozostają w sprzeczności koliduje z zasadą wyrażoną w art. 85 § 1 k.p.k., a także stanowi naruszenie prawa do obrony zagwarantowanego konstytucyjnie i powoduje nieważność legitymacji obrońcy, co w przypadku obrony obligatoryjnej (z jaką mamy do czynienia w przypadku oskarżonego C. E.) stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą. Należy także zaznaczyć, że zakaz obrony kilku oskarżonych, których interesy pozostają w sprzeczności w rozumieniu przepisu art. 85 k.p.k., obejmuje nie tylko sytuacje, w której osoby te, pozostając pod wspólnym zarzutem, odpowiadają równocześnie w jednym postępowaniu, ale również gdy przy tożsamości zarzutu (tak jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie) postępowanie wobec tych osób ze względów technicznych wyodrębniono w różnych fazach, nawet wówczas, kiedy co do jednej z nich postępowanie prawomocnie zakończono.

Odnosząc te uwagi do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że choć w istocie A. S. był na początkowym etapie postępowania przygotowawczego prowadzonego na przełomie lat 1993/1994 reprezentowany przez adw. A. R. to okoliczność ta w żadnym razie nie wskazuje, że doszło do uchybienia o charakterze bezwzględnym. Z protokołów przesłuchań A. S. przeprowadzonych w dniach 6 grudnia 1993 r. oraz 11 stycznia 1994 r. wynika, że adw. A. R. brał udział w tych

czynnościach jako jego obrońca z wyboru (k. 628-629, t. IV akt o sygn. II K [X.]). W toku tych przesłuchań podejrzany A. S. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, zaś analiza treści protokołów nie wykazała, aby w tym czasie pomawiał bądź wskazywał na okoliczności obciążające osobę C. E. (k. 630-633, 741-747, t. IV akt o sygn. II K [X.]). Adw. A. R. otrzymał nadto kopie zapadłych wówczas decyzji procesowych. Jak słusznie podniósł Prokurator w pisemnej odpowiedzi na wniosek, reprezentacja podejrzanego A. S. przez adw. A. R. w postaci incydentalnego udziału obrońcy w czynnościach przesłuchań, które nie miały wówczas charakteru pomówień oraz formalne doręczenie kilku pism procesowych nie daje podstaw do wznowienia postępowania w oparciu o uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Co istotne i czego zdaje się zupełnie nie dostrzegać wnioskujący, kwestia ewentualnej kolizji interesów oskarżonych A. S. i C. E. była przedmiotem analizy Sądu Okręgowego w W. w sprawie o sygn. akt II K [X.]. W protokole pierwszej rozprawy z dnia 2 lutego 2010 r. znajduje się oświadczenie adw. A. R., który wskazał, że pełnomocnictwo do reprezentowania oskarżonego A. S. zawarte w aktach sprawy na k. 629, t. IV zostało udzielone do sprawy, która była przedmiotem odrębnego postępowania, które zakończyło się i obecnie w niniejszej sprawie nie jest obrońcą oskarżonego A. S. (k. 3801, t. XIX). Kolejne protokoły rozpraw prowadzonych w sprawie II K [X.] tylko potwierdzają, że adw. A. R. działał jako obrońca oskarżonego C. E., natomiast A. S. korzystał z pomocy innego obrońcy wyznaczonego z urzędu – adw. M. P. (k. 3803 *verte*, t. XIX). Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że udzielając pełnomocnictwa adw. A. R. w sprawie objętej wnioskiem o wznowienie oskarżony C. E. miał świadomość, że na początkowym etapie postępowania przygotowawczego wspomniany adwokat uczestniczył w czynnościach z udziałem podejrzanego A. S. jako jego obrońca i nie zgłaszał w związku z tym żadnych zastrzeżeń podtrzymując pełnomocnictwo do obrony. Należy zaakcentować, że dowód z wyjaśnień A. S., w których obciążył on C. E. udziałem w przestępstwie zarzucanym temu oskarżonemu w sprawie II K [...] pojawił się w sprawie II K [X.] dopiero w dniu 8 marca 2010 r. (k. 3857 t. XX akt sprawy II K [X.]), a zatem, około 12 lat od momentu w którym przestał być obrońcą podejrzanego wówczas A. S. (k. 408. t. III akt sprawy II [...]).

Konkludując stwierdzić należy, że wnioskujący nie wykazał, aby w zaistniałej sytuacji wystąpiła kolizja interesów oskarżonych korzystających z pomocy tego samego obrońcy wskazująca na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Jako niezasadną i nie znajdującą oparcia w materiałach sprawy ocenić należało także drugą z powołanych we wniosku sygnalizacyjnym przesłankę wznowienia, mianowicie umorzenia śledztwa wobec C. E. w fazie *in personam*, co – w ocenie wnioskującego - obligowało do wznowienia postępowania w trybie art. 327 § 2 k.p.k., a wobec jego niezastosowania doprowadziło do naruszenia reguły *res iudicata* i utraty prawa do skargi przez prokuratora.

W realiach procesowych tej sprawy nie budzi wątpliwości fakt, że umorzenie postępowania przygotowawczego, prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w W. (sygn. akt 5 Ds. [...]) nastąpiło w fazie *in rem*. Tymczasem przyjęcie stanu powagi rzeczy osądzonej powstaje wtedy, gdy między uprzednio rozpoznaną, a rozpatrywaną obecnie sprawą istnieje tożsamość przedmiotowo-podmiotowa, na co *expressis verbis* wskazuje art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. („co do tego samego czynu, tej samej osoby”). Taka sytuacja może mieć zatem miejsce jedynie po wydaniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów podejrzanemu, które to dopiero skutkuje skierowaniem postępowania przeciwko konkretnej osobie. Natomiast zgodnie z art. 327 § 1 k.p.k., w przypadku umorzenia postępowania w sprawie, może ono zostać w każdym czasie podjęte (zob. wyrok SN z dnia 9 października 2008 r., V KK 252/1908, LEX nr 465591).

Należy zauważyć, że w związku z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym w sprawie o sygn. akt 5 Ds. [...] po przeprowadzeniu czynności przesłuchania C. E. w drodze pomocy prawnej przez holenderskie organa ścigania postanowieniem z dnia 16 czerwca 1998 r. odmówiono przedstawienia zarzutów C. E., a następnie postanowieniem z dnia 28 grudnia 1998 r. umorzono postępowanie. Rację ma wnioskujący, że słuchany przez holenderskie organa ścigania C. E. został potraktowany przez osoby przesłuchujące jako podejrzany, co wynika wprost z załączonych protokołów wyjaśnień (k. 329-333, t. II akt o sygn. II K [...]). Czynność ta została jednak zrealizowana niezgodnie z wnioskiem z dnia 24 czerwca 1994 r. o udzielenie pomocy prawnej. Pismo, w którym zwrócono się o przeprowadzenie czynności z C. E. zawierało bowiem prośbę o przesłuchanie tej

osoby w charakterze świadka (k. 302-309, t. II akt o sygn. II K [...]). Niezgodne z wnioskiem przeprowadzenie tych czynności, jak również ówczesna treść wyjaśnień A. S., nie dawały dostatecznych podstaw do przedstawienia zarzutów C. E. i takowych *de facto* mu nie przedstawiono (k. 403, t. III akt o sygn. II K [...]). Do umorzenia postępowania niewątpliwie zatem doszło jeszcze w fazie *in rem*, wobec czego brak jest podstaw do twierdzenia, że prokurator nie miał umocowania do umorzenia, a następnie podjęcia na nowo śledztwa (k. 408, t. III akt o sygn. II K [...]).

Zgodnie z poglądami wyrażonymi w orzecznictwie, umorzenie postępowania w sprawie z oskarżenia publicznego powoduje określony skutek procesowy w postaci wygaśnięcia skargi publicznej. Dochodzi do niej w wyniku prawomocnego umorzenia dochodzenia lub śledztwa, co oznacza, że po takim umorzeniu oskarżyciel publiczny nie może skutecznie wnieść skargi (aktu oskarżenia), utracił bowiem przez swą wcześniejszą decyzję owo uprawnienie (zob. uchwała SN z dnia 26 września 2002 r. I KZP 23/02 OSNKW 2002, Nr 11–12, poz. 98).

Po prawomocnym umorzeniu postępowania w fazie *in rem* akcja publiczna może odżyć w sposób procesowo poprawny i skuteczny jedynie przy zachowaniu warunków i wymagań określonych w ustawie. Przepis art. 327 § 1 k.p.k. jednoznacznie stwierdza, że przy spełnieniu przewidzianych tam przesłanek, podjęcie postępowania na nowo następuje „na mocy postanowienia prokuratora”. Wyraźnie został zatem wskazany organ uprawniony do wydania takiej decyzji procesowej, jak również określono jej treść i formę. Kontynuowanie postępowania, które zostało umorzone w fazie *in rem*, a więc takiego, które nie było skierowane przeciwko osobie mającej status podejrzanego (ani nie zawierało podstaw do nadania jej takiego statusu), wymaga zatem wcześniejszej decyzji procesowej zapadającej:

1. w formie postanowienia,
2. wydanego przez prokuratora,
3. zawierającej treść stwierdzającą wyraźnie wolę podjęcia na nowo postępowania prawomocnie zakończonego.

Wskazane powyżej warunki zostały bez wątpienia spełnione, a Prokurator był w pełni uprawniony do podjęcia w trybie art. 327 § 1 k.p.k. na nowo umorzonego

śledztwa (k. 414, t. III akt o sygn.II K [...]). Nie znajduje oparcia, ani w przepisach proceduralnych, ani tym bardziej w zaistniałym i przedstawionym powyżej stanie faktycznym twierdzenie wnioskującego, że skoro Prokurator odmówił przedstawienia zarzutów C. E. to umarzając śledztwo podejmował decyzję w stosunku do konkretnej osoby, a nie tylko w sprawie (s. 13 wniosku).

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy stwierdził, że nie istnieją żadne podstawy do wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] w stosunku do skazanego C. E..

I.n